

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 701/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
-----------------	--------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 lutego 2023 r. w Krakowie

sprawy z powództwa S. N.

przeciwko T. N. i L. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 31 marca 2021 r., sygn. akt I C 855/20

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 701/21**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z 7 lutego 2023 r.**

Powód S. N. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych T. N. i L. N. na swoją rzecz kwoty 120.907,54 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 września 2020 r. tytułem zwrotu nienależycie wyegzekwowanego przez komornika od powoda na rzecz pozwanych świadczenia z sądowego postanowienia działowego oraz kosztów pobranych przez komornika kosztów postępowania egzekucyjnego.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, podnosząc, że środki zostały wyegzekwowane prawidłowo, wobec braku dobrowolnego spełnienia świadczenia.

Wyrokiem z 31 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanych koszty procesu.

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 163v – 165v), które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione, przyjmując, że:

- w sprawie niesporne było, że: postanowieniem działowym Sądu Rejonowego w T. z 21 grudnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt (...) zasądzone między stronami spłaty i dopłaty; że pozwani w dniu 11 sierpnia 2020 r. złożyli wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego co do kwoty 131.215,87 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania, a egzekucja była w całości skuteczna; ugodą zawartą 25 stycznia 2012 r. przed Sądem Okręgowym w K. w sprawie o sygn. (...) wspólnicy S. N.

i T. N. rozwiązali spółkę jawną, a strony ugody strony ustaliły, że S. N. przejmie majątek spółki, zobowiązując się do rozliczenia z T. N. zgodnie

z bilansem spółki sporządzonym przez biegłego rewidenta z zakresu księgowości na dzień 30 czerwca 2011 r.; w związku z brakiem wypłaty jakiegokolwiek kwoty z tytułu rozliczenia ugody T. N. wystąpił na drogę sądową z pozwem o zapłatę przeciwko S. N., a sprawa ta zawisła przed Sądem Okręgowym w K. pod sygn. akt (...); powód z tytułu rozliczenia postanowienia w sprawie (...) zapłacił dobrowolnie pozwanym kwotę 155.000 zł oraz dokonał także na rzecz pozwanego swojego syna sześciu przelewów zatytułowanych „ugoda sądowa” na łączną kwotę 100.000 zł; pomiędzy stronami zawarta była tylko jedna jedyna ugoda sądowa;

- pozwani byli zobowiązani do zaliczenia wpłat powoda dokonanych tytułem spłaty ugody sądowej na należność wynikającą z ugody zawartej 25 stycznia 2012 r. przed Sądem Okręgowym w K., stosownie do art. 451 §1 k.c.; oznaczenie przelewów wskazywało bezspornie, który dług powód chce zaspokoić, a jego wola wyrażona została poprzez takie opisanie tytułów przelewów i była jasna i czytelna dla pozwanych;

- pozwani pismem z 23 czerwca 2020 r. poinformowali powoda, że wszystkie wpłaty dokonane tytułem ugody sądowej zaliczają stosownie do podanego opisu na poczet ugody sądowej z 25 stycznia 2012 r., tym samym dokonując pokwitowania wpłaty i potwierdzenia swojej zgody na takie jej zaliczenie, jak to uczynił powód.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 451 §1 k.c. w zw. z art. 353 §1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwani byli uprawnieni do zaliczenia wpłat powoda dokonanych tytułem „ugoda sądowa” na należność wynikającą z ugody zawartej w dniu 25 stycznia 2012 roku przed Sądem Okręgowym w K. w sprawie o sygn. (...), podczas gdy przedmiotowa ugoda nie była źródłem zobowiązania, wobec czego na dzień dokonywanych wpłat istniało tylko jedno zobowiązanie powoda względem pozwanych; 2) art. 65 §1 k.c. w zw. z art. 451 §1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że opisanie przez powoda przelewów tytułem: „ugoda sądowa” oznaczało wolę powoda spełnienia świadczenia objętego ugodą zawartą przed Sądem Okręgowym w Krakowie z dnia 25 stycznia 2012 roku, sygn. akt (...), podczas gdy okoliczności złożenia takiego oświadczenia, w szczególności kwestionowanie przez powoda swojego obowiązku zapłaty, brak skonkretyzowanego zobowiązania pozwanego wynikającego z ww. ugody oraz istnienie innego wymagalnego roszczenia pozwanego wskazują na fakt, iż rzeczywistym zamiarem powoda było świadczenie na poczet należności wynikającej ze spraw o sygn. akt (...) oraz (...), co też potwierdzone zostało przez powoda w zeznaniach; 3) art. 451 §3 k.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo że nie można uznać, że spełniona została dyspozycja przepisu art. 451 §1 k.c. a pismo pozwanych z dnia 23.06.2020 r. nie może być uznane za pokwitowanie z uwagi na fakt, iż między spełnieniem świadczeń przez powoda a pismem pozwanych nie zachodzi bezpośrednie następstwo czasowe; tym samym w niniejszej sprawie należało przyjąć brak występowania oświadczenia dłużnika i wierzyciela dotyczącego zarachowania należności, a zatem świadczenia powoda winny być zarachowane na poczet długu wymagalnego (wyrok Sądu Najwyższego z 16.01.2015 r., III CNP 1/14); 4) art. 233 §1 k.p.c. poprzez błąd w ustalenia faktycznych polegający na stwierdzeniu, że powód świadczył kwotę 100.000 zł na poczet niewymagalnego zobowiązania wynikającego z ugody z dnia 25 stycznia 2012 roku, sygn. akt(...), podczas gdy powód zobowiązany był

do spełnienia wymagalnego świadczenia wobec pozwanego wynikającego ze spraw o sygn. akt (...) oraz (...), a zatem zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że powód świadczył na poczet wymagalnego zobowiązania.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Na wstępie zauważyć należy, że apelacja w istocie nie kwestionuje ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. Jakkolwiek bowiem sformułowany został zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. i błędu w ustaleniach faktycznych, to dotyczył on wyłącznie interpretacji celu wpłat powoda na rzecz pozwanych, sam fakt dokonania których pozostawał w sprawie poza sporem, podobnie jak sposób oznaczenia tychże wpłat.

Sąd pierwszej instancji jak najbardziej prawidłowo ocenił zeznania powoda, uznając je za niewiarygodne w zakresie, w którym próbował wyjaśnić przyczyny opisanego przelewów słowami „ugoda sądowa”. Trudno racjonalnie bowiem wyjaśnić użycie takiego sformułowania przez pomyłkę, skoro skarżący nie wskazuje jednocześnie, aby był zobowiązany do świadczenia z tytułu jakiegokolwiek innej ugody na rzecz pozwanych lub nawet innych osób. O wiele bardziej przekonująco brzmią w tym zakresie zeznania pozwanego, który wskazał, że częściowa realizacja ugody pozostawała w związku z toczącymi się w tym czasie między nim a ojcem rozmowami biznesowymi.

Trudno także podzielić zarzut obrazy art. 65 §1 k.c., który w tym wypadku mógłby znaleźć zastosowanie odpowiednio poprzez art. 65<sup>1</sup> k.c. Zawarte na tytułach wpłat opisy są jednoznaczne i nie wymagają żadnej wykładni, gdy się zważy, że między stronami zaistniała wyłącznie jedna ugoda sądowa. Skarżący jest zresztą niekonsekwentny, wskazując jednocześnie, że taki opis czynności bankowej był efektem pomyłki. Zauważyć jednak w tym miejscu wypada, że powód nie powoływał się na błąd istotny ani nie uchylił się od jego skutków.

Zaskarżone orzeczenie nie narusza również art. 451 §1 k.c. Oczywistym być winno, że przepis ten nie stoi na przeszkodzie zaspokojeniu przez dłużnika długu niewymagalnego, w sytuacji gdy względem tego samego wierzyciela ma on także dług wymagalny, o czym przekonuje zresztą brzmienie art. 451 §3 k.c. Nie sposób też zgodzić się z twierdzeniem powoda, że w dacie dokonywania przez niego przelewów wierzytelność pozwanego z tytułu ugody sądowej nie istniała. Sam fakt, że w jej treści nie znalazła się określona kwota świadczenia, nie oznacza, że dług nie istniał, ale jedynie że nie mógł zostać na ten moment sprecyzowany z uwagi na brak opinii rewidenta. Przyjęcie stanowiska powoda musiałoby oznaczać, że majątek spółki nie przedstawiał żadnej wartości, ewentualnie jej pasywa przekraczały aktywa. W obu tych przypadkach treść ugody musiałaby być jednak inna. Skoro zatem apelujący nie przejmował przedsiębiorstwa bez realnej wartości, to sformułowania o rozliczeniu się z pozwanym nie sposób tłumaczyć inaczej, niż dokonania zapłaty na jego rzecz. Podkreślenia wymaga przy tym, że to właśnie powód został zobowiązany do rozliczenia się z pozwanym, co wyklucza możliwość przyjęcia, że to pozwany miałby zapłacić jakąkolwiek kwotę na rzecz powoda. Bez większego znaczenia jest natomiast dla obecnie rozpoznawanej sprawy, jaka była w rzeczywistości wysokość długu powoda, albowiem świadcząc na rzecz pozwanego 100.000 zł, musiał pozostawać on w przekonaniu, że nie jest mniejsza od tej kwoty. Jak wskazano wyżej, skarżący nie powoływał się skutecznie na błąd, a w przypadku gdyby w sprawie prowadzonej w pierwszej instancji przez Sąd Okręgowy w K. pod sygn. akt (...) okazało się, że jego dług z tytułu rozliczenia spółki jawnej jest mniejszy niż 100.000 zł będzie mógł skorzystać z przepisów o nienależnym świadczeniu.

Wobec stwierdzenia, że dokonane przez powoda wpłaty zostały prawidłowo zarachowane na podst. art. 451 § k.c., nie było potrzeby do sięgania do przepisów art. 451 §2 i 3 k.c., co czyniło oparte na nich zarzuty bezprzedmiotowymi.

Sąd odwoławczy nie dostrzegł także, aby Sąd pierwszej instancji uchybił prawu materialnemu w zakresie nie objętym zarzutami apelacji.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanych ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).